

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania B. D.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.
z udziałem zainteresowanego U. w M.
o ustalenie podstawy wymiaru składek,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 9 lutego 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 25 listopada 2015 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 25 listopada 2015 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w T. z dnia 9 lipca 2015 r. i oddalił odwołanie B. D. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z dnia 6 marca 2015 r. stwierdzającej nieważność warunków umowy o pracę zawartej w dniu 1 października 2014 r. pomiędzy B. D. prowadzącym G. [...] (dalej płatnik) a odwołującą się w części dotyczącej wysokości wynagrodzenia w kwocie 5.200 zł oraz ustalającej podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w wymiarze 1/1 etatu u płatnika w kwocie odpowiadającej minimalnemu wynagrodzeniu.

W sprawie tej ustalono, że B. D. obroniła licencjat na [...] Uniwersytetu [...]. W okresie od 15 czerwca do 30 września 2009 r. odbywała staż dla bezrobotnych absolwentów z Powiatowego Urzędu Pracy w M. w gabinecie dentystycznym swojej matki A. D. na stanowisku recepcjonistki. Do jej obowiązków należało wówczas: obsługa komputera, obsługa telefonu, faksu, rejestracja pacjentów, prowadzenie kartotek medycznych, przygotowanie dokumentacji do rozliczeń z NFZ. Następnie w okresie od 1 października do 30 listopada 2013 r. była zatrudniona w firmie P. Sp. z o.o. na stanowisku konsultanta sprzedaży ze średnim wynagrodzeniem około 3.000 zł. Od 21 lipca 2014 r. zarejestrowała się jako osoba bezrobotna. W dniu 1 października 2014 r. odwołująca się została zatrudniona w G. [...] należącym do jej brata B. D. na podstawie umowy o pracę na czas określony do 30 września 2017 r., w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku menagera gabinetu z wynagrodzeniem 5.200 zł brutto miesięcznie. Do jej obowiązków należała pomoc przy prowadzeniu gabinetu w charakterze asystentki, która prowadziła dokumentację medyczną, jeździła z pacjentami na zabiegi, zawoziła swoim samochodem prace protetyczne do Ł. i do T.. Zazwyczaj przychodziła do pracy na 8.00 rano, przygotowywała narzędzia, czasami przychodziła później, pracowała przeważnie do 19.00. B. D. faktycznie wykonywała obowiązki pracownicze w G. [...] do 16 listopada 2014 r. Z dniem 17 listopada 2014 r. stała się niezdolna do pracy i do 19 grudnia 2014 r. pracodawca wypłacał jej wynagrodzenie z powodu niezdolności do pracy przypadającej w okresie ciąży, a od 20 grudnia 2014 r. do 15 kwietnia 2015 r. pobierała zasiłek chorobowy wypłacany przez organ rentowy. W dniu 16 kwietnia 2015 r. odwołująca się urodziła dziecko i od tej daty przebywała na urlopie macierzyńskim. W miesięcznych raportach rozliczeniowych składanych do ZUS, jako podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne za B. D. , wskazano za październik 2014 r. - kwotę 5.200 zł, za listopad 2014 r. – 2.773,40 zł, za grudzień - 0 zł.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, zawarta pomiędzy odwołującą się a jej bratem umowa o pracę nie była sprzeczna z prawem ani z zasadami współżycia społecznego, zaś warunki przedmiotowej umowy, a w szczególności określone w niej wynagrodzenie, odpowiadało zakresowi czynności, które wykonywała jako menager w gabinecie stomatologicznym. Sąd pierwszej instancji miał na uwadze,

że odwołująca się posiadała kwalifikacje i pewne doświadczenie w pracy w tej branży. Tym samym odwołanie od decyzji organu rentowego uznał za zasadne.

Powyższego stanowiska nie podzielił Sąd drugiej instancji, który uznał, że organ rentowy mógł weryfikować sporny stosunek pracy i nie był związany nieważną czynnością prawną w części dotyczącej wynagrodzenia za pracę. W ocenie tego Sądu, samo zawarcie przez odwołującą się umowy o pracę w okresie ciąży, nawet gdyby przyjąć, że głównym motywem stron tej umowy było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego, nie było naganne czy sprzeczne z prawem. Nie można też przypisać obejścia ustawy stronom tej umowy o pracę, skoro rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa z niej wynikające. Natomiast nieważnością zostały dotknięte postanowienia umowy o pracę w części dotyczącej wysokości wynagrodzenia za pracę, które było ewidentnie wygórowane w porównaniu do zakresu wykonywanych czynności na stanowisku „menagera gabinetu. Wynagrodzenie za pracę powinno być tak ustalone, aby odpowiadało w szczególności rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom przy jej wykonywaniu, a także uwzględniało ilość i jakość świadczonej pracy. Oznaczało to, że ustalone odwołującej się wynagrodzenie w kwocie 5.200 zł miesięcznie nie nosiło „cech ekwiwalentu wobec kwalifikacji zawodowych, zakresu oraz wymiaru świadczeń pracowniczych” oraz zmierzało do nadużycia pochodnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Narusza to zasadę solidaryzmu ubezpieczeń społecznych kosztem innych ubezpieczonych i funduszu ubezpieczeń społecznych, co uzasadniało stwierdzenie nieważności spornej umowy o pracę w części wygórowanego wynagrodzenia. W konsekwencji Sąd drugiej instancji zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalił odwołanie od decyzji organu rentowego.

W skardze kasacyjnej odwołująca się zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez: 1/ błędną wykładnię art. 13 i 78 § 1 k.p. przez pominięcie istniejących w tych przepisach kryteriów ustalenia godziwości i ekwiwalentności wynagrodzenia, i w to miejsce zastosowanie kryterium dochodowego bez dokonania w tym zakresie odrębnych ustaleń, które to kryterium narusza konstytucyjną zasadę równości każdego wobec prawa (art. 32 ust. 1 Konstytucji RP) i :”ma charakter dyskryminujący w życiu społeczno-gospodarczym (art. 32 ust. 2 Konstytucji RP) dla zatrudnionych w podmiotach gospodarczych, mających

siedzibę w województwie [...] w stosunku do zatrudnionych w podmiotów gospodarczych o zasięgu krajowym lub światowym, mających tu swoje oddziały oraz zatrudnionych w sferze budżetowej, dla których wynagrodzenie ustalane jest centralnie”; 2/ niewłaściwe zastosowanie art. 58 § 2 k.c. wskutek uznania, że: „a) narusza zasady współzycia społecznego wypłata wyższego niż minimalne wynagrodzenia ubezpieczonej posiadającej kwalifikacje zawodowe, i która rzeczywiście wykonywała wszystkie czynności zgodnie z bardzo szerokim zakresem obowiązków przydzielonych jej przez pracodawcę, i jednocześnie przyjęcia przez Sąd drugiej instancji za własne i bezsporne prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji w tym zakresie, b) narusza zasady współzycia społecznego, wypłata wynagrodzenia wyższego niż minimalne osobie bezrobotnej bezpośrednio przed zatrudnieniem, nawet mimo tego, że posiada już kierunkowy staż pracowniczy, c) narusza zasadę współzycia społecznego - zasadę solidaryzmu w ubezpieczeniach społecznych - wypłata wynagrodzenia wyższego niż minimalne, w sytuacji gdy stronami umowy o pracę są osoby spokrewnione”.

Ponadto skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów postępowania: art. 233 § 1 w związku z art. 328 § 2 i art. 391 k.p.c. polegające na przyjęciu przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej mierze, co z kolei utrudniało „sporządzenie właściwych zarzutów kasacyjnych wobec braku materiału polemicznego”.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, 1/ „czy organ rentowy z powołaniem się na publicznoprawne przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest uprawniony do podważania w drodze decyzji administracyjnej wysokości wynagrodzenia ustalonego przez strony umowy o pracę, czy jednak z uwagi na brak takiej podstawy, jest to możliwe wyłącznie w oparciu o przepisy prawa cywilnego, co z uwagi na art. 58 § 3 k.c. oznacza podważanie istnienia stosunku pracy w całości, 2/ czy kryterium dochodowe ludności w jednostce podziału terytorialnego państwa może stanowić legalne kryterium ustalania wynagrodzenia za pracę na podstawie art. 78 § 1 w związku z art. 13 k.p.

na terenie tej jednostki”. Ponadto wskazała na potrzebę wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów.

Wskazując na powyższe wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania oraz orzeczenie o kosztach procesu z uwzględnieniem kosztów dotychczasowego postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o oddalenie skargi „jako oczywiście bezzasadnej i nieuzasadnionej” oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do merytorycznego rozpoznania. W pierwszym rzędzie wskazać należy, że sformułowane przez skarżącą we wniosku zagadnienia nie mają rangi istotnych zagadnień prawnych. Zagadnieniem prawnym jest takie zagadnienie, które wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla osądzania innych podobnych spraw. Nazwanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wnioszek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez podanie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” wymagające interwencji najwyższej instancji sądowej (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51). Ponadto twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy - po pierwsze - przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienie z

12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468) oraz po drugie - jego wyjaśnienie ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w ustalonym stanie faktycznym (por. postanowienie z 27 stycznia 2009 r., II PK 248/09, LEX nr 736732). Z kolei odwołanie się do przesłanki potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości (ze wskazaniem tegoż przepisu oraz tego, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151 i z 15 października 2002 r., II CZ 102/02, niepublikowane).

Tymczasem w przedmiotowej sprawie nie istnieje potrzeba wyjaśnienia sformułowanych zagadnień prawnych, ponieważ kontrowersje przedstawione w skardze były już wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego. Co do zasady uznaje się prawo organu rentowego do weryfikacji wysokości wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, naruszającej zasadę współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, OSNP 2005 nr 21, poz. 338 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 maja 2009 r., III UK 7/09, LEX nr 509047; z dnia 2 sierpnia 2007 r., III UK 26/07, LEX nr 1402647; z dnia 19 września 2007 r., III UK 30/07, LEX nr 896060). Nie zmienia tej linii orzeczniczej zaskarżenie „kontekstu terytorialnego” wynagrodzeń uzyskiwanych w regionie podkarpackim, które nie było najważniejszym, ale jednym z elementów suwerennej sędziowskiej oceny weryfikacji nadmiernie wygórowanego wynagrodzenia za wykonywanie okresowej pomocniczej obsługi praktyki stomatologicznej, które mogło być w taki sposób ocenione jako ewidentnie zmierzające do uzyskania „zawyżonych” długookresowych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Ponadto, w skardze zabrakło zaskarżenia istotnej kontrowersji „zmiarkowania” wynagrodzenia aż do wysokości minimalnej płacy, przeto nie była możliwa kasacyjna weryfikacja tak

radikalnego obniżenia spornego składnika umowy o pracę, który stanowił podstawę wymiaru składek oraz wyliczenia świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Chybiony okazał się o wniosek o istnieniu potrzeby dokonania wykładni przepisów już dlatego, że skarżąca ich nie wymieniła w tym wniosku konkretnych przepisów wymagających jurysdykcyjnej interpretacji ani nie wskazała rozbieżnego orzecznictwa w zaskarżonej kwestii, a Sąd Najwyższy nie ma obowiązku ani procesowych możliwości domysławiania się lub poszukiwania okoliczności, które mogłyby uzasadniać przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134; z dnia 14 grudnia 2004 r., II CZ 142/04, niepublikowane). Bez wyjaśnienia i wykazania, jakie wątpliwości interpretacyjne pojawiły się w związku z kontestowanym osądem na podstawie zastosowanych przepisów prawa, brakuje przesłanek do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43; z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, LEX nr 523522). Powyższe oznaczało, że skarga kasacyjna nie spełniła wymagań koniecznych do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.